

## 5. Żarliwa modlitwa o miłosierdzie dla oprawców (Łk 23,33-34)

*K. Bądź uwielbiony Panie, Jezu Chryste, który objawiłeś nam Ojca bogatego w miłosierdzie.*

*W. Odkupicielu człowieka, prowadź nas drogami Miłosierdzia.*

*Z Ewangelii św. Łukasza (Łk 23, 33-34).*

„Gdy przyszedli na miejsce zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jezusa i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Jezus zaś mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». A oni rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy”.

Z wysokości krzyża, jeszcze przed otwarciem Jezusowego serca, z którego wypłynęły dla całego świata strumienie miłosierdzia, płynie wielkie błaganie w intencji oprawców o dar przebaczenia i opamiętania. Oni w tych godzinach poniżenia Jezusa są przecież najbliżej Jego serca, i choć są sprawcami tego dramatu, pozostają jednak w zasięgu wielkiego błagania, jakie Zbawiciel kieruje w stronę Ojca: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”.

### FRAGMENT DZIENNICZKA

„Dziś odwiedziła mnie pewna świecka osoba, przez którą miałam wielkie przykrości, która nadużyła mojej dobroci, kłamiąc wiele rzeczy. W pierwszej chwili, gdy ją zobaczyłam, ścięła mi się krew w żyłach, gdyż stanęło mi wszystko przed oczyma, co przez nią wycierpieć musiałam (...). Ale w jednej chwili stanęło mi miłosierdzie Boże przed oczyma i postanowiłam tak z nią postępować, jakby postąpił Jezus, będąc na moim miejscu. Zaczęłam z nią rozmawiać łagodnie (...). Wtem usłyszałam te słowa: *Cieszę się, żeś postąpiła jako prawdziwa córka moja. Bądź zawsze miłosierna, jako Ja miłosierny jestem. Kochaj wszystkich z miłości ku Mnie, choćby*

*największych wrogów, aby się mogło w całej pełni odbić w sercu twoim miłosierdzie moje” (Dz. 1694–1695).*

## ROZWAŻANIE

”Chrześcijańskie przebaczenie nie oznacza po prostu tolerancji, ale jest czymś więcej. Nie jest równoznaczne z zapomnieniem o złu ani też – co byłoby jeszcze gorsze – z zaprzeczeniem zła. Bóg nie przebacza zła, ale przebacza człowiekowi i uczy nas odróżniać sam zły czyn, który jako taki zasługuje na potępienie, od człowieka, który go popełnił, a któremu On daje możliwość przemiany. Podczas gdy człowiek skłonny jest utożsamiać grzesznika z grzechem, zamykając przed nim wszelką drogę wyjścia, Ojciec niebieski zesłał na świat swego Syna, aby otworzyć wszystkim drogę zbawienia. Tą drogą jest Chrystus: umierając na krzyżu odkupił nas z naszych grzechów. Ludziom wszystkich czasów Jezus powtarza: ja cię nie potępiam, idź i nie grzesz więcej. (...) Potrzebne jest dziś chrześcijańskie przebaczenie, które daje nadzieję i ufność, a zarazem nie osłabia walki ze złem. Trzeba udzielać i przyjmować przebaczenie. Człowiek jednak nie będzie zdolny przebaczyć, jeśli najpierw nie pozwoli, by Bóg mu przebaczył, i nie uzna, że potrzebuje Jego miłosierdzia. Będziemy gotowi odpuścić winy innym tylko wówczas, gdy uświadomimy sobie, jak wielka wina została odpuszczona nam samym”.

(Jan Paweł II, Anioł Pański, 29.03.1998).

*Święty Boże,*

*Święty mocny,*

*Święty nieśmiertelny,*

*zmiłuj się nad nami*

*i nad całym światem.*